



Sygn. akt SDI 17/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)  
SSN Zbigniew Puzkarski (sprawozdawca)  
SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Rady Notarialnej w sprawie notariusza **W. D.**,

co do którego umorzono postępowanie dyscyplinarne prowadzone w związku z zarzutem naruszenia art. 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tj. Dz. U. z 2014 r., poz. 164 z późn. zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 19 czerwca 2015 r.

kasacji, wniesionej przez obwinionego notariusza,

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Rady Notarialnej w Warszawie

z dnia 12 stycznia 2015 r.,

zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...]

z dnia 15 października 2014 r.,

**I. uchyla zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie Sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięć dotyczących zachowania obwinionego, polegającego na**

**udzieleniu asesorowi M. D. zastępstwa do sporządzenia poza kancelarią notarialną, w miejscowości P., w okresie od 27 marca do 24 kwietnia 2010 r. 15 aktów notarialnych i uniewinnia notariusza W. D. od popełnienia tego czynu; w tej części kosztami postępowania przed sądami dyscyplinarnymi samorządu notarialnego obciąża właściwe organy tego samorządu;**

**II. oddala kasację w pozostałej części, jako oczywiście bezzasadną;**

**III. zwalnia obwinionego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

#### UZASADNIENIE

W sprawie dyscyplinarnej notariusza W. D. toczyło się długotrwałe postępowanie, początkowo przed Sądem Dyscyplinarnym Izby Notarialnej w [...], następnie przed Sądem Dyscyplinarnym Izby Notarialnej w [...]. W trakcie postępowania zostały wydane trzy orzeczenia sądu I instancji oraz trzy orzeczenia sądu odwoławczego. Ostatnie orzeczenie pierwszoinstancyjne – Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...], zapadło 15 października 2014 r. i mocą tego orzeczenia Sąd na podstawie art. 52 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 164 z późn. zm.) umorzył postępowanie przeciwko notariuszowi W. D. o popełnienie deliktów dyscyplinarnych, polegających na tym, że „pełniąc funkcję publiczną notariusza dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawnych oraz nieuczciwej konkurencji z naruszeniem zasady lojalności poprzez:

- sporządzenie poza siedzibą kancelarii czynności notarialnych w ilości 22 aktów notarialnych w okresie od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 25 sierpnia 2011 r., które to czyny stanowią naruszenie art. 3 ustawy Prawo o notariacie w zw. z art. 50 ustawy Prawo o notariacie, a także § 26 pkt 7

Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza w zw. z art. 50 ustawy Prawo o notariacie,

- udzielenie zastępstwa zatrudnionemu przez siebie asesorowi M. D., w wyniku czego wymieniony zastępca notariusza dopuścił się rażącego przewinienia zawodowego uchybiającego powadze i godności wykonywanego zawodu poprzez sporządzenie poza siedzibą kancelarii 68 aktów notarialnych w okresie od dnia 20 lutego 2010 r. do dnia 10 lutego 2011 r., co stanowi naruszenie art. 3 ustawy Prawo o notariacie w zw. z art. 50 ustawy Prawo o notariacie, a także § 26 pkt 7 Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza w zw. z art. 50 ustawy Prawo o notariacie”.

Obwiniony notariusz złożył odwołanie od tego orzeczenia, zaskarżając je w całości. Zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 52 § 1 ustawy Prawo o notariacie, poprzez bezzasadne przyjęcie, iż przepis ten znajduje zastosowanie w rozpoznawanej sprawie, w sytuacji, gdy z dyspozycji tego przepisu wynika, że nie mógł on mieć zastosowania, bowiem wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nastąpiło w lutym 2012 r.;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 3 i art. 50 ustawy Prawo o notariacie, poprzez bezzasadne przyjęcie, iż czynności objęte wnioskiem Rady Izby Notarialnej w [...] z dnia 24 lutego 2012 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego wykonywał z naruszeniem tego przepisu prawa, gdy w rzeczywistości wszystkie czynności objęte tym wnioskiem wykonywał w warunkach określonych w tym przepisie (należy przyjąć, że skarżący miał na myśli art. 3 ustawy Prawo o notariacie);

- przyjęcie, że wykonywanie czynności notarialnej w ramach dyspozycji art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o notariacie stanowi delikt dyscyplinarny, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią tego przepisu, który przewiduje dokonywanie czynności notarialnych poza siedzibą kancelarii notarialnej;

3. obrazę przepisów postępowania, tj. naruszenie art. 413 § 2 pkt 4 k.p.k. poprzez pominięcie w orzeczeniu opisu i kwalifikacji prawnej czynu,

którego popełnienie Rada Izby Notarialnej w [...] zarzuciła obwinionemu; zdanie „szczegółowe daty popełnienia zarzuczanych czynów ustalone zostały na podstawie lustracji ...” zawiera błąd merytoryczny, bowiem lustracja mogła ustalić jedynie daty czynności notarialnych, które zostały dokonane zgodnie z normą art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie;

4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., bowiem czynności notarialne wykonywane były zgodnie z przepisem art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie, a zatem:

- obwiniony czynów nie popełnił, jednocześnie we wniosku i protokole lustracji brak jest danych uzasadniających podejrzenie ich popełnienia, czy też wykonania niezgodnie z tą normą,

- dokonywanie czynności zgodnie z art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie nie zawiera znamion czynu zabronionego, jak również udzielanie zastępstwa asesorowi także nie stanowi deliktu dyscyplinarnego;

5. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 2 § 1 pkt 2 i 4 (w szczególności w zw. z art. 59 § 2 ustawy Prawo o notariacie) oraz § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 1, 2 i 11 k.p.k., polegającą na:

- niewydaniu orzeczenia uniewinniającego, co pozostaje w całkowitej sprzeczności z naczelnymi zasadami postępowania karnego, przy czym nastąpiła przewlekłość postępowania, która przy przyjęciu stanowiska Sądu doprowadziła do przedawnienia, w konsekwencji niewydania przez Sąd orzeczenia uniewinniającego,

- naruszeniu art. 414 § 1 k.p.k., poprzez wydanie orzeczenia umarzającego postępowanie, w sytuacji, gdy z materiałów zgromadzonych w sprawie wynika wprost, że brak jest dostatecznych danych uzasadniających popełnienie przewinienia dyscyplinarnego, co zgodnie z dyspozycją art. 414 § 1 k.p.k. obligowało Sąd do wydania orzeczenia uniewinniającego w tym

zakresie, w szczególności po 4 latach jego prowadzenia, gdy w żaden sposób nie udowodniono winy obwinionemu,

- naruszeniu przepisu art. 414 § 1 k.p.k. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w związku z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

W konkluzji autor odwołania wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazanych we wniosku Rady Izby Notarialnej w [...] z dnia 24 lutego 2012 r. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w [...] orzeczeniem z dnia 12 stycznia 2015 r., zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, iż przyjął, że umorzenie postępowania w zakresie pierwszego z zarzucanych obwinionemu czynów dotyczy sporządzenia poza siedzibą kancelarii, w miejscowości P., w dniu 12 marca 3 aktów notarialnych, zaś umorzenie postępowania w zakresie drugiego z zarzucanych obwinionemu czynów dotyczy udzielenia zastępstwa zatrudnionemu przez siebie asesorowi M. D. do sporządzenia poza siedzibą kancelarii, w miejscowości P., w okresie od 27 marca do 24 kwietnia 2010 r., 15 aktów notarialnych (pkt I. orzeczenia). Zarazem Sąd *ad quem* wyeliminował z opisu czynu pierwszego pozostałe 19 aktów notarialnych, zaś z opisu czynu drugiego pozostałe 53 akty notarialne (pkt II. orzeczenia).

Kasację od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obwiniony. Nie precyzując zakresu zaskarżenia, zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa, a to art. 3 § 2 w związku z art. 50 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie poprzez przyjęcie, iż czynności notarialne będące przedmiotem postępowania, dokonane poza siedzibą kancelarii, wykonywał z naruszeniem art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie, w sytuacji, w której ich charakter, albo szczególne okoliczności dawały podstawę do działania poza siedzibą kancelarii, a wszystkie dowody zebrane w sprawie potwierdzają te okoliczności, przy braku jakiegokolwiek dowodu przeciwnego;

2. rażące naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 69 ustawy Prawo o notariacie w związku z art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k., polegające na utrzymaniu w mocy (z modyfikacją opisu czynów) orzeczenia Sądu I instancji umarzającego postępowanie wobec przedawnienia karalności przewinień zawodowych, w sytuacji, gdy zgodnie z dyspozycją art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. należało wydać orzeczenie uniewinniające obwinionego od popełnienia przypisywanych mu przewinień zawodowych, wobec stwierdzenia okoliczności określonych w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. stwierdzenia, iż przypisywane mu czyny nie miały wszystkich ustawowych znamion zarzucanego mu przewinienia zawodowego.

Stawiając powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o wydanie orzeczenia uniewinniającego go od popełnienia przypisywanych mu przewinień zawodowych, przy zasądzeniu kosztów sądowych według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej i stanowisko to podtrzymał na rozprawie kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obwiniony notariusz, korzystając z uregulowania art. 63e ustawy Prawo o notariacie (dalej: Pr. not.), odstępującego w przypadku tej grupy zawodowej od przymusu adwokacko-radcowskiego przy sporządzaniu kasacji, samodzielnie opracował tę skargę, co w widoczny sposób odbiło się na jej jakości. Jak wspomniano, autor skargi nie sprecyzował zakresu zaskarżenia orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego (dalej: WSD), chociaż było oczywiste, że tzw. *gravamen* miał jedynie w odniesieniu do rozstrzygnięcia zawartego w pkt I. orzeczenia. Wszak rozstrzygnięcie zawarte w pkt II. było równoznaczne z uniewinnieniem, co powodowało brak interesu prawnego obwinionego w jego zaskarżeniu. Błędnie też obwiniony wspominał o „przypisywanych” mu przewinieniach zawodowych, skoro wobec umorzenia postępowania, ale też wyeliminowania licznych zachowań

z opisów czynów, żadne przewinienie nie zostało mu przypisane. Uchybieniem bardziej zasadniczej natury było podniesienie zarzutu ujętego w pkt 1., bowiem zupełnie bezpodstawnie skarżący oparł go na tezie, że Sąd odwoławczy przyjął, iż określone czynności wykonywał poza siedzibą kancelarii, z naruszeniem art. 3 § 2 Pr. not. Takiego stwierdzenia, będącego w istocie ustaleniem faktycznym, próżno szukać w uzasadnieniach orzeczeń ostatnio orzekających sądów obu instancji, nadto by go wyrazić Sąd *ad quem* musiałby dysponować stosownym materiałem dowodowym, tymczasem Sąd I instancji odstąpił od przeprowadzenia postępowania dowodowego wobec stwierdzenia, że zaistniała ujemna przesłanka procesowa w postaci przedawnienia karalności; również w instancji odwoławczej żaden dowód nie został przeprowadzony. Z pewnością nie uzasadnia też wspomnianej tezy fakt umorzenia postępowania przez Sąd I instancji i podtrzymania tego rozstrzygnięcia, w określonym zakresie, przez Sąd odwoławczy. Nie jest to bowiem równoznaczne z przyjęciem, że obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego, natomiast oznacza, iż sądy orzekające uznały, że wobec zaniechania postępowania dowodowego brak jest warunków do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, w szczególności postulowanego przez skarżącego orzeczenia uniewinniającego. WSD zaznaczył przy tym wyraźnie, że w jego ocenie w sprawie nie zachodzą okoliczności określone w art. 17 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. Na marginesie można wspomnieć, że postępowanie dowodowe było prowadzone w toku rozpoznania sprawy przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...] oraz przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...], zaś kategoryczne twierdzenie skarżącego, iż wszystkie dowody zebrane w sprawie potwierdzają, że zachodziły przewidziane przez ustawę przesłanki do dokonania czynności notarialnych poza kancelarią (notariusz nie jest zdecydowany, która z przewidzianych w art. 3 § 2 Pr. not. przesłanek wchodziła w grę: charakter czynności, czy szczególne okoliczności) odbiega od stanowiska wyrażonego przez wymienione Sądy, że nie mieści się w dyspozycji art. 3 § 2 Pr. not. dokonanie przez notariusza

czynności poza kancelarią, w P., „w celu zabezpieczenia interesów dewelopera” (k. 105 odw. akt sprawy dyscyplinarnej), czy też „jedynie dla szeroko rozumianej wygody stron czynności lub z innej podobnej przyczyny podyktowanej partykularnym interesem tychże stron lub jednej z nich ...” (k. 370 odw.). Stanowisko to nie zostało zakwestionowane przez WSD, który orzeczenia sądów I instancji uchylił z powodów niemających związku z dokonaną przez nie wykładnią art. 3 Pr. not.

Kasacja w części przyniosła jednak oczekiwany przez autora skutek, bowiem doprowadziła do uchylenia zaskarżonego orzeczenia WSD oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięć dotyczących zachowania obwinionego, polegającego na udzieleniu asesorowi M. D. zastępstwa do sporządzenia poza kancelarią notarialną, w miejscowości P., w okresie od 27 marca do 24 kwietnia 2010 r. 15 aktów notarialnych oraz do uniewinnienia obwinionego od popełnienia tego czynu. Wydanie takiego rozstrzygnięcia, korzystniejszego dla zainteresowanego niż umorzenie postępowania z powodu przedawnienia, było możliwe, bowiem w ocenie Sądu Najwyższego obraz sprawy był jasny i przemawiał za uwzględnieniem kasacji w tej części. Nie sposób było bowiem odmówić skarżącemu racji, gdy w ramach zarzutu ujętego w pkt 2. wskazywał, że jego zachowanie, w takiej postaci, jaka została opisana przez sądy orzekające, nie miało cech przewinienia zawodowego. Już w tym miejscu wymaga podkreślenia, że nastąpiło to w wyniku niedopatrzania Sądu I instancji, z uwagi na kierunek zaskarżenia niemożliwego do naprawienia przez Sąd odwoławczy (Sąd ten zresztą nie dostrzegł przedmiotowego zagadnienia), polegającego na wprowadzeniu do orzeczenia opisu czynu istotnie odbiegającego od opisu zawartego w inicjującej postępowanie dyscyplinarne uchwale Rady Izby Notarialnej w [...] z dnia 27 stycznia 2012 r. (k. 6-8 akt sprawy dyscyplinarnej) oraz w formalnym wniosku prezesa tej Rady z dnia 24 lutego 2012 r. o wszczęcie postępowanie dyscyplinarne przeciwko notariuszowi W. D. (k. 2-5). W obu tych dokumentach, opisując zarzucany



temu notariuszowi czyn, polegający na udzieleniu zastępstw asesorowi M. D. zaznaczono, że „zastępstwa te zostały udzielone w okolicznościach wskazujących na to, że czynności notarialne zostaną przez zastępcę notariusza dokonane z naruszeniem art. 3 ustawy Prawo o notariacie (...)”. Był to niezbędny, odnoszący się do strony podmiotowej deliktu dyscyplinarnego, element opisu czynu, wskazujący na świadomość, a przynajmniej powinność przewidywania notariusza, w jaki sposób zastępujący go asesor wykorzysta udzielone mu zastępstwa. Tymczasem opis czynu, zawarty w orzeczeniu Sądu *meriti*, wspomnianego elementu nie zawierał i ograniczał się do stwierdzenia, że obwiniony notariusz udzielił zastępstwa asesorowi M. D., w wyniku czego dopuścił się on rażącego przewinienia zawodowego poprzez sporządzenie poza siedzibą kancelarii 68 aktów notarialnych. Taki opis nie wskazuje jednoznacznie na to, że określone zachowanie asesora należy wiązać z wcześniejszym nieprawidłowym zachowaniem notariusza, pozwala natomiast przyjąć i taką wersję, że asesor wykorzystał udzielone mu zastępstwo w sposób samowolny, niezgodnie z intencją notariusza. Trafnie w związku z tym w odwołaniu od orzeczenia Sądu I instancji obwiniony zauważył, że nastąpiło „pominięcie w opisie drugiego z zarzucanych mi czynności (tak w oryginale – uwaga SN) elementów wskazujących na istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy faktem udzielenia przeze mnie zastępstw Panu asesorowi M. D., a faktem naruszenia przez niego normy zawartej w art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie, w sytuacji gdy udzielanie zastępstw nie jest karalne”. Błędnie więc WSD uznał, że w odniesieniu do tego czynu nie zachodzi okoliczność określona w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., której stwierdzenie prowadzi do wydania orzeczenia uniewinnającego, zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k. Wymaga przy tym podkreślenia, że rozbieżność pomiędzy opisem czynu zarzucanego obwinionemu zawartym we wniosku o wszczęcie postępowanie dyscyplinarnego oraz opisem czynu zawartym w orzeczeniu Sądu *a quo* nie może być bagatelizowana, np. traktowana jako możliwa do skorygowania

oczywista omyłka pisarska. W jednym z dawniejszych, lecz nadal aktualnych orzeczeń Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli w wyroku przytoczono opis zarzucanego oskarżonemu czynu w postaci niepełnej, z pominięciem określonego fragmentu zawartego w akcie oskarżenia, to nawet wtedy, gdy ustalenie czynu przypisanego oskarżonemu następuje w ten sposób, że sąd uznaje go za winnego popełnienia „czynu opisanego (albo: czynu zarzucanego) w akcie oskarżenia”, to oznacza to, że skazano oskarżonego za czyn, którego opis przytoczono w części wstępnej wyroku (wyrok z dnia 16 lutego 1995 r., III KRN 206/94, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 38). Analogicznie, w niniejszej sprawie wiążący jest opis czynu zawarty w orzeczeniu Sądu *meriti*, jak stwierdzono, niewskazujący na zaistnienie przewinienia dyscyplinarnego. W konsekwencji uchylono orzeczenia sądów obu instancji w zakresie rozstrzygnięć dotyczących zachowania obwinionego, polegającego na udzieleniu asesorowi M. D. zastępstwa do sporządzenia poza kancelarią notarialną, w P., 15 aktów notarialnych i uniewinniono notariusza W. D. od popełnienia tego czynu; w tej części kosztami postępowania przed sądami dyscyplinarnymi samorządu notarialnego należało obciążyć właściwe organy tego samorządu.

Kończąc ten wątek sprawy, Sąd Najwyższy uznaje za słuszne zauważyć, że doprowadzenie do rozbieżności pomiędzy opisem czynu rzeczywiście zarzucanego notariuszowi, a opisem zawartym w orzeczeniu skłania do krytyki tym bardziej, że zaistniała ona tak w pierwszym orzeczeniu wydanym przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...], jak i w dwóch kolejnych orzeczeniach wydanych przez Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...]. Ma też swoją wymowę fakt, że była efektem niedopatrzenia orzekających w sprawie notariuszy, których z racji wykonywanego zawodu powinna cechować szczególna skrupulatność przy prawidłowym redagowaniu wszelkich dokumentów.

W pozostałej części oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną, co zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. zwalnia od sporządzenia pisemnego

uzasadnienia. Nie jest jednak wykluczone podanie w skróconej postaci motywów tego rozstrzygnięcia; czyniąc tak, wypada odnotować, że opis czynu polegającego na samodzielnym sporządzeniu przez notariusza czynności notarialnych poza kancelarią, chociaż zgodny z opisem zawartym we wniosku o wszczęcie postępowanie dyscyplinarnego, również nie był precyzyjny. Skoro przepisy art. 3 Pr. not. stanowią, że notariusz dokonuje czynności notarialnych w kancelarii (§ 1), jednak dopuszczają możliwość dokonania czynności w innym miejscu, jeżeli przemawia za tym jej charakter lub szczególne okoliczności (§ 2), to w pełni prawidłowy opis czynu mającego być przewinieniem dyscyplinarnym, powinien wskazywać na dokonanie przez notariusza czynności poza kancelarią i zarazem zaznaczać, iż nastąpiło to mimo, że nie przemawiało za tym charakter czynności, ani nie zachodziły szczególne okoliczności uzasadniające takie postąpienie. W niniejszej sprawie porzeczono na wskazaniu, że obwiniony notariusz sporządził poza kancelarią akty notarialne, „które to czyny stanowią naruszenie art. 3 ustawy Prawo o notariacie (...)”. Można jednak uznać, że to sformułowanie, chociaż nie całkiem precyzyjne, pozwala przyjąć, iż umorzenie postępowania nastąpiło w odniesieniu do zachowania, którego opis zawiera znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Przesądza o tym wskazanie na naruszenie art. 3 Pr. not., tj. unormowania zawartego zarówno w § 1, jak i § 2, co należy interpretować właśnie jako dokonanie przez notariusza czynności poza kancelarią, przy braku warunków określonych w § 2 wymienionego artykułu. Trafnie Sąd odwoławczy podtrzymał, z określoną modyfikacją, rozstrzygnięcie Sądu I instancji o umorzeniu postępowania w tym zakresie, wywodząc, że takie rozstrzygnięcie było zasadne, skoro wobec zaistnienia ujemnej przesłanki procesowej nie przeprowadzono postępowania dowodowego (wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przez inne składy orzekające nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia dla sądów, które ostatnio w sprawie orzekały). Odrzucić należało pogląd skarżącego, że i w takiej sytuacji powinno dojść do jego uniewinnienia, jako

że, wbrew przekonaniu notariusza, bez należytego wniknięcia w istotę sprawy oraz poczynienia określonych ustaleń faktycznych, takie postąpienie byłoby nieprawidłowe.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił obwinionego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego należnych w związku z częściowym oddaleniem kasacji uznając, że przemawiają za tym względy słuszności.